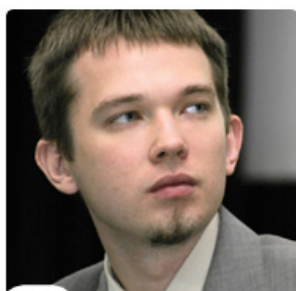


## O kulisach działania 8.1 PO IG

Autor: Rozmawiał Dawid Kulbaka, dodano: 05-03-2010

Kategoria: [Publicystyka](#)

Założyciele Filmaster.pl otrzymali 450 tys. złotych w ramach działania 8.1 PO IG. Specjalnie dla czytelników Webinside.pl opowiadają o tym "jak to się robi".



Borys Musielak

Wasz projekt [Filmaster.pl](#) otrzymał dofinansowanie w kwocie ponad 450 tys. złotych w ramach działania 8.1 PO IG. Jak to się robi?

**Adam Zieliński (adz):** Przygotowuje się wniosek, składa w RIF-ie i czeka na odpowiedź. A tak serio, to działania rozpoczęliśmy na długo przed przygotowaniem wniosku. Pierwsze, zasadnicze, pytanie na jakie musieliśmy sobie odpowiedzieć to czy naprawdę chcemy, mamy środki i możliwości, by wziąć udział w tym przedsięwzięciu. Czyli zanim zasiedliśmy do przygotowania wniosku najpierw rozważyliśmy wszelkie plusy i minusy udziału w programie 8.1.

**Borys Musielak (michuk):** Plusów wyszło więcej więc postanowiliśmy spróbować. Brzmi to jak oczywistość, ale wydaje mi się, że wiele osób zupełnie nie zdaje sobie sprawy z tego jak ważna jest to decyzja. Pieniądze z Unii to nie manna z nieba, to ogromna odpowiedzialność, której trzeba się podjąć. Koniec z traktowaniem projektu jako przynoszącego dużo fajnych wrażeń hobby, zaczyna się poważna praca. Dla mnie oznacza to też porzucenie dobrze płatnej posady w korporacji dla ryzykownego projektu, który może, ale nie musi się powieść (choć oczywiście wierzymy w powodzenie, inaczej nie podejmowalibyśmy

wyzwania).

**Wszystkie prace nazwijmy to „biurokratyczne” wykonywaliście sami?**

**Adam:** Samodzielne ogarnięcie wszelkich spraw biurokratycznych dla osób które wcześniej nie miały doświadczenia z wnioskami o dotacje jest moim zdaniem niemożliwe. Korzystaliśmy z usług firmy [EuroProjektServices](#) z Łodzi która to bardzo wsparła nas swoim doświadczeniem.

**Borys:** Nie tyle niemożliwe, co czasowo nieopłacalne. Lepiej wynająć specjalistę i być pewnym, że wniosek będzie przygotowany profesjonalnie. Kilka tysięcy złotych w porównaniu do setek tysięcy dotacji to w końcu suma pomijalna.

**Jak długo trwa przyszykowanie takiego wniosku?**

**Adam:** W naszym przypadku około dwóch tygodni, przy czym ostatnie 48 godzin przed złożeniem wniosku było prawdziwym maratonem – sam kompletny wniosek dotarł do mnie dopiero na kilka godzin przed jego złożeniem.

**Mówiąc o wymiarze organizacyjnym przygotowania wniosku - co było największą barierą, z jaką musieliście się zmierzyć, a co poszło najłatwiej?**

**Adam:** Wydaje mi się że największą barierą była unijna nowomowa, zupełnie niezrozumiała dla osób nie mających wcześniej styczności z jakąkolwiek unijną inicjatywą. Patrząc na wniosek miejscami przypominał on bardziej wypracowanie z języka polskiego, gdzie na wszelkie możliwe sposoby odmieniano zwroty innowacja, innowacyjność itp. Najłatwiej poszło samo złożenie wniosku. Pozwoliłem sobie nie dać się ponieść medialnemu szumowi stworzonemu wokół owej kolejki chętnych i do RIF-u dotarłem trochę później (ale oczywiście pierwszego dnia) co opłacało się, bo zostałem obsłużony bez stresu i bez kolejki (a składaliśmy wniosek w Warszawie).

**Borys:** Na pewno trudnością było takie sformułowanie naszych pomysłów i planów związanych z rozwojem Filmastera, żeby jak najbardziej wpasowały się w idee przyświecające projektom z programu POIG 8.1. Przykładowo: nie można „sprzedawać” aplikacji czy treści, można za to „świadczyc usługi” drogą elektroniczną. Nie można też finansować istniejącego już projektu, stąd pomysł na „doklejenie” do Filmastera nowej usługi, zintegrowanej w internetowym serwisie, ale oddzielnej zarówno jeśli chodzi o koncepcję na zarabianie jak i wykorzystaną technologię.

**Jak zaplanowane są wydatki inwestycyjne związane z dofinansowaniem?**

**Adam:** Tu za dużo niestety nie mogę zdradzić. Powiem tyle że wbrew stereotypowi nie wydamy pieniędzy na nowe laptopy i mercedesy. Chcielibyśmy zainwestować w pewne pomysły na które do tej pory nie mieliśmy ani czasu ani pieniędzy. Jako ciekawostkę dodam że projektem który ubiegał się o dofinansowanie wcale nie był serwis Filmaster.pl.

**Borys:** Jeśli chodzi o sam podział wydatków, to lwią część dotacji zostanie wydana na wynagrodzenia dla programistów oraz na działania marketingowe. Sprzęt czy zakup technologii jest w naszym przypadku mniej istotny. Jeśli chodzi o sam projekt, to tak jak mówi Adam, nie chcemy na razie trąbić wszem i wobec na temat nowego projektu. Działamy na dziewiczym terenie. Konkurencja nie śpi, a wiadomo, że kto pierwszy na danym rynku, ten zgarnia często dużą część tortu. Nie będzie chyba jednak wielką tajemnicą jeśli zdradzę, że dzięki dofinansowaniu „oderwiemy Filmastera od Internetu” – interpretujcie to dowolnie :)



Adam Zieliński

## Jak zmieni się Filmaster po wdrożeniu tych założeń?

**Adam:** Filmaster już się zmienia – w 2010 roku narzuciliśmy sobie bardzo napięty, bo dwutygodniowy cykl wydawniczy. Świadomi jesteśmy braków w usability i wkrótce planujemy wdrożyć pewne poprawki. Natomiast niektóre elementy serwisu Filmaster.pl będą musiały być dostosowane do projektu, który powstanie dzięki dofinansowaniu.

**Borys:** O kolejnych nowych funkcjach będzie, mam nadzieję, głośno w Internecie. Jeśli chcecie być na bieżąco, polecam śledzić konto Filmastera [na Blipie](#), gdzie codziennie informujemy o nowościach w serwisie, aktualnych pracach i planach na przyszłość. Co ważniejsze wydarzenia opisujemy też szczegółowo [na blogu](#) projektu, a dla szczególnie zainteresowanych, upubliczniliśmy nasz system zarządzania zadaniami, gdzie można obejrzeć dokładny [roadmap](#) – ten ostatni będzie niebawem zasadniczo zmodyfikowany w związku z pozyskaniem dotacji.

## Czy jeszcze przed otrzymaniem wsparcia finansowego wiecie jak będzie wyglądała sprawa związana z koniecznością rozliczenia się z realizacją planu?

**Adam:** Tak, zdawaliśmy sobie sprawę z problemów jakie mogą pojawić się przy rozliczaniu realizacji planu. Dlatego też cele założyliśmy sobie niewygórowane, a wręcz dość zaniżone. Na pewno rozliczenia niosą ze sobą pewne ryzyko, ale jeśli chcemy dalej rozwijać się musimy je ponieść.

## Program 8.1 wzbudza w mediach internetowych wiele kontrowersji. Komentatorzy zarzucają osobom oceniającym wnioski niewiedzę i brak kompetencji. W wyniku tego niektórymi beneficjentami programu są przypadkowe i nikomu nie potrzebne projekty. Co o tym sądzisz?

**Adam:** To bardzo dobre pytanie. Ja nie znam nikogo zajmującego się ocenianiem projektów w ramach programu 8.1, ale wierzę że osoby które zajmują się tym problemem mają stosowne doświadczenie i kwalifikacje. Jedno jest pewne: zawsze podział publicznych pieniędzy będzie wywoływał kontrowersje i liczne komentarze. Myślę że gdyby osoby, instytucje oceniające wnioski ponosiły pewną odpowiedzialność finansową za niewłaściwie przydzielone dotacje lista projektów byłaby zupełnie inna, zapewne dużo krótsza.

**Borys:** Po pierwsze należałoby zredefiniować cele samego programu. Sam jako liberał nie jestem wielkim fanem rozdawnictwa. A już na pewno dotowanie z pieniędzy publicznych kolejnych internetowych klonów zachodnich startupów nie ma dużego sensu dla gospodarki. Jeśli już podejmujemy jako Polska czy Europa decyzję, że chcemy wspierać innowację, to wspierajmy właśnie ją. Skupmy się na dotowaniu projektów ciekawych, ryzykownych, wyznaczających nowe kierunki, odkrywających nowe rynki. Takie projekty mogą przyczynić się do ogólnego rozwoju, nawet jeśli okażą się finansową porażką. Wskażą bowiem drogę innym, w którą stronę należy iść.

## Przykłady?

**Borys:** Jak najbardziej! Projekt OLPC – nigdy nie osiągnął celu utworzenia laptopa za 100 dolarów, ale przyczynił się do wytworzenia nowego rynku netbooków, który popchnął do przodu rynek i uświadomił konsumentom nową potrzebę. Tego rodzaju inicjatywy, choć oczywiście na mniejszą, a czasem wręcz niszową skalę, mogą zasługiwać na dotację. I na tym, poza usprawnieniem samego procesu składania wniosków, powinien skupić się PARP.

## Czy uważasz, że kryteria progów finansowych w ramach 8.1 powinny ulec modyfikacjom? W najnowszym zestawieniu dofinansowanych projektów jest znaczna liczba startupów, które dostały wsparcie powyżej 700 tys. złotych. Nie za dużo?

**Adam:** Myślę że za dużo. Decyzja o przyznaniu dotacji w maksymalnej wysokości projektowi który dopiero ma powstać obarczona jest olbrzymim ryzykiem. Być może kwoty powyżej 700 tys. złotych powinny otrzymywać już istniejące projekty które mają więcej niż rok? Mam nadzieję że osoby wnioskujące o tak duże kwoty będą w stanie podołać wyzwaniu i stworzyć coś naprawdę ciekawego i rentownego.

## O Filmasterze i jego twórcach

[Filmaster](#) to serwis społecznościowy przeznaczony dla miłośników kina. Umożliwia prowadzenie filmowego bloga, ocenianie filmów oraz sprzyja dyskusji o kinie. Bonusem są spersonalizowane rekomendacje: serwis znając gust użytkownika rekomenduje filmy oraz recenzje, które powinny mu się podobać. Polecamy: [Rok z Filmaster.pl](#).

Adam Zieliński jest programistą i współwłaścicielem Filmastera. Można go obserwować na [Blipie](#) i [Flakerze](#).

Borys Musielak jest pomysłodawcą i współwłaścicielem serwisu, zajmuje się marketingiem i programowaniem. Prowadzi na Filmasterze [bloga o kinie](#), można go również śledzić w serwisach społecznościowych: [Blip](#), [Flaker](#), [Twitter](#), [Identi.ca](#) oraz [Buzz](#).